

PROMOCJA w Oficerskiej Szkole Marynarki Wojennej

2 bm. w siedzibie Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej odbyła się promocja absolwentów Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej, przysiężących dowódców okrętów i jednostek wojennych strzegących nienaruszalności morskich granic Polski Ludowej.

Na szkolnym placu stanęły oddziały podchorążych, a wśród nich tegoroczni absolwenci OSMW. Na zaproszenie komendanta szkoły przybyli również — z odległych miast i wsi całego kraju — rodziny promowanych.

Powiat kartuski zwolniony od miarek i odsypów

Chłopi powiatu kartuskiego, jako pierwsi na Wybrzeżu, przekroczyli 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża. W związku z tym, z dniem 1 października br., powiat kartuski jako 96 w kraju, zwolniony został od miarek i odsypów. Z przywileju tego korzystają wszyscy rolnicy, którzy wykonali w całości roczny plan obowiązkowych dostaw ziarna.

O szybkie i sprawne przeprowadzenie wykopków

Wykopki ziemniaków, to jedna z najważniejszych kampanii w rolnictwie. Chodzi o zebranie z pól cennej masy kilkudziesięciu milionów ton cennego produktu.

Zaspokojenie potrzeb konsumpcji i przemysłu nie jest trudne w Polsce, która obok Niemiec ma największy na świecie udział ziemniaka w obszarze zasiewów. Trzeba jednak pamiętać, że z górą polową całego planu ziemniaków przeznaczamy na potrzeby hodowli. Ziemniaki stanowią u nas podstawową część naszych zasobów paszowych. Straty przy zbiorze ziemniaków odbijają się na rozwoju hodowli. Mielimy w tym roku rekordowe plony zbóż, wyjątkowo obfite pokosy motylkowych pastewnych, a zwłaszcza koniczy i lucern. Dzięki temu widzimy w całym kraju tendencję do zwiększania pogłowia. Wzrosnąć więc również zapotrzebowanie na ziemniaki stanowiące podstawową paszę w żywieniu inwentarza. Tym ważniejsza jest sprawa niedopuszczenia do przetrwania przez opóźnienie lub niewłaściwe wykonanie wykopków i kopcowania.

Normalnie ziemniaki przeznaczone na zimowe przechowanie powinny być wykopane do początków października przed wystąpieniem pierwszych przymrozków jesiennych. W tym roku, wskutek opóźnienia zniw, właśnie w tym okresie nastąpiło niezwykle duże spiętrzenie prac. Siewy jesienne i omłoty zbliżyły się z wykopkami ziemniaków, a obecnie już i buraków cukrowych.

W tych warunkach szczególnie niepokoić powinno tempo prac przy wykopkach. Są wprawdzie tereny, pojedyncze gospodarstwa lub pola, gdzie bulwy jeszcze nie dojrzwały do przechowania, a więc i do sprętu, ale to dotyczy nieznacznej części arealu. Z wykopkami ziemniaków nie wolno już zwlekać.

Występujące już teraz noce przymroki mogą być coraz częstsze. Stawia to z całą ostrością sprawę zarównu przyspieszenia jak i szczególnie starannego przeprowadzenia wykopków i kopcowania, aby nie dopuścić do strat.

W tej sytuacji istnieje potrzeba udzielenia rolnictwu natychmiastowej pomocy. Chodzi o pomoc organizacyjną, o transport, a przede wszystkim o ręce do pracy. Pomoc potrzebna jest przede wszystkim tym gospodarstwom, które mają duże obszary pod uprawą ziemniaków, a więc PGR i niektórym spółdzielniom produkcyjnym.

Podstawowym warunkiem przyspieszenia wykopków jest pełna mobilizacja wszystkich sił miejscowych — rolników PGR, członków spółdzielni oraz rodzin jednych i drugich. Jest to pierwsze, podstawowe zadanie dyrekcji PGR, zarządów spółdzielni i organizacji politycznych — podstawowych organizacji partyjnych, Kół ZSL, Kół ZMP i ZSCh.

Tam, gdzie pełna mobilizacja miejscowych sił nie wystarcza, należy organizować odpłatną pomoc ze strony chłopów sąsiadów, którzy ukończyli już prace we własnym gospodarstwie. W organizowaniu tej formy pomocy ze strony najbliższych sąsiadów, wielką rolę mają do spełnienia gromadzkie rady narodowe, organizacje partyjne, jak również masowe organizacje chłopskie.

Na niektórych terenach, np. w PGR Łukawskich, potrzebna będzie pomoc

Po złożeniu raportu przez komendanta szkoły dowódca Marynarki Wojennej, od czytał rozkaz ministra obrony narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego o nadaniu stopni oficerskich.

Padają słowa komendy: „baczność”, „do promocji wystąpić”.

Sprężystym krokiem podchodzi nowopromowani oficerowie do trybuny. Dowódca Marynarki Wojennej wręcza świadectwa ukończenia szkoły, kordziki oficerskie oraz odznaki szkoły.

Wielu absolwentów ukończyło szkołę z wyróżnieniami i otrzymało cenne nagrody, m. in. oficer Piotr Bigaj, syn górnik z kopalni „Janina”, oficer Stanisław Ramus, syn wóznego z Opatowa, oficer Bernard Petryka, oficer Zbigniew Szczepanek, oficer Marian Kasprzak i oficer Mieczysław Jamroz.

Zwracając się do nowopromowanych oficerów, dowódca Marynarki Wojennej życzył im, aby w oparciu o bogate tradycje morskiej nacji polskiej oraz doświadczenia bojowe Marynarki Wojennej ZSRR osiągnęli jak największe sukcesy w szkoleniu marynarzy.

Defilada nowopromowanych oficerów i słuchaczy szkoły, wspólny obiad z rodzinami oraz występ zespołu pieśni i tańca Marynarki Wojennej zakończył uroczystości promocyjne.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 236 (2780) GDAŃSK, WTOREK 4 PAŹDZIERNIKA 1955 R. CENA 20 GR

POLSKI RUCH ZAWODOWY będzie nadal rozszerzał swą działalność w służbie pokoju i jedności mas pracujących

Uchwała CRZZ w związku z 10-leciem Światowej Federacji Zw. Zaw.

Centralna Rada Związków Zawodowych podjęła uchwałę w związku z 10 rocznicą powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych. Poniżej podajemy skrót tej uchwały:

W dniu 3 października 1955 r. mija 10 lat od daty

powołania do życia pierwszej w historii ruchu robotniczego jednostki światowej. W jej centrali ruchu zawodowego — Światowej Federacji Związków Zawodowych. Powstanie SFZZ było wydarzeniem o ogromnej doniosłości dla dalszego rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego. W ciągu minionych lat Światowa Federacja Związków Zawodowych niezmienne walczyła o wcielenie w życie ideałów paryskiego kongresu — przeciwko wrogom jedności i rozłamom zmierzającym do osłabienia sił klasy robotniczej i prowadzą do nieugiętej walki o dalszy rozwój ruchu zawodowego, o prawa związkowe, o poprawę położenia mas pracujących, o pokój i przyjaźń między narodami.

Polskie związki zawodowe, wierne swym tradycjom proletariackiego internacjonalizmu, od samego zarania stały się na stanowisku jedności międzynarodowego ruchu robotniczego i rozwinięły przy jawną współpracę ze związkami różnych krajów.

Polski ruch zawodowy, wierny członkiem SFZZ i konsekwentny realizator jej zadań, będzie nadal rozszerzał swą działalność w służbie pokoju i jedności mas pracujących, będzie pogłębiał współpracę ze wszystkimi związkami zawodowymi bez względu na przekonania polityczne, wierzchnie religijne i przynależność organizacyjną ich członków.

Centralna Rada Związków Zawodowych wzywa wszystkich związkowców i całą klasę robotniczą, aby dała wyraz swemu przywiązaniu do Światowej Federacji Związków Zawodowych i uczyniła miesiąc, w którym powstała Światowa Federacja Związków Zawodowych, miesiącem jedności i międzynarodowej solidarności w walce o słuszną i lepszą byt mas pracujących, w walce o pokój.

W tym celu Centralna Rada Zw. Zaw. zaleca: — organizowanie w do-

już w październiku powstaną pierwsze oddziały Wehrmachtu

BERLIN PAP. Agencja ADN donosi, że rządy niemieckie i francuskie na konferencji prasowej w Bonn, 3 bm. zakomunikowały na polecenie ministra wojny Blanka, że pierwsze oddziały Wehrmachtu zachodni — niemieckiego powstaną jeszcze w październiku br. Oświadczył on, że zachodni — niemieckie siły zbrojne formowane będą niezależnie od konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie.

Na zdjęciu serdeczne powitanie na dworcu w Pekinie.

FOT — CAF

Do Pragi przybyła delegacja Sudanu

PRAGA PAP. Do Pragi przybyła delegacja Sudanu z ministrem nawodnienia H. Gammadem i sekretarzem stanu Ministerstwa Finansów H. Nerghani na czele. Delegacja omówi sprawę rozwoju stosunków handlowych między Czechosłowacją a Su-

PRAGA PAP. Agencja CTK ogłosiła następujące oświadczenie rządu Republiki Czechosłowackiej: „Przez kilku dniami rządy Republiki Egiptu podpisały porozumienie handlowe, na mocy którego Czechosłowacja dostarczy Egiptowi sprzęt wojskowy w zamian za bawełnę, ryż i inne artykuły rolne.

W związku z tym rozpetana została zaciełka kampania propagandowa i podejmowane były próby wywarcia nacisku na rząd egipski w celu zmuszenia go do anulowania tego porozumienia.

Wobec tego rząd Republiki Czechosłowackiej uważa za konieczne oświadczyć co następuje: „Porozumienie czesko-egipskie zawarte zostało zgodnie z suwerennym prawem państwa do podpisywania układów odpowiadających ich słusznym interesom i nie jest uzależnione od żadnych warunków.

Rząd Republiki Czechosłowackiej zawarł porozumienie to w ramach normalnych stosunków handlowych, biorąc pod uwagę politykę niezawisłości narodowej prowadzoną przez rząd egipski jak również jego prawo poszukiwania środków zapewnienia obrony swego kraju.

Rząd Republiki Czechosłowackiej odrzucając ze względu na sadniczych wszelkie ingerencje w normalne stosunki między państwami suwerennymi będzie się wykonywał swe zobowiązania wynikające z porozumienia czesko-egipskiego.

Naftowcy Podkarpacia wykonali plan 3 kwartału



Walcząc o przedterminową realizację zadań ostatniego roku 6-letniego planu państwowego za trzy kwartały br.

Z dniem 29 ub. m. globalny plan produkcji ropy za trzy kwartały podkarpaccy przemysł naftowy wykonał w 100,9 proc., zaś plan produkcji gazoliny w 106,2 proc.

Na zdjęciu: typowy fragment zagłębia naftowego.

CAF. fot. Tymiański

19 milionów młodzieży należy do Komsomolu

W 35 rocznicę przemówienia Lenina na III Zjeździe Komsomolu

MOSKWA PAP. 2 października minie 35 rocznica przemówienia W. I. Lenina na III Zjeździe Komsomolu. Przemówienie to, poświęcone zadaniom związków młodzieży, stało się programem życia i działalności milionów radzieckich chłopów i dziewcząt.

W sali teatru im. Lenina Moskiewskiego Komsomolu w Moskwie odbyło się 2 października uroczyste zebranie, na które przybyli młodzi robotnicy, studenci, uczniowie. Przemawiając do zebranych sekretarz KC Komsomolu A. Rapochin zabrał głos, który przebiegł Komsomol w ostatnich 35 latach.

W dniach III Zjazdu Komsomol zrzeszał 400 tysięcy młodzieży, a obecnie skupia w swych szeregach 19 milionów chłopów i dziewcząt. Na wszystkich odcinkach budownictwa Komsomol jest pierwszymi.

Partia i rząd postawiły przed krajem zadanie zwiększenia wydobycia węgla. Komsomol aktywnie ucze-

Po wyjeździe delegacji francuskiej z ONZ

PARYŻ PAP. W niedzielę w godzinach wieczornych odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Francji Rene Coty posiedzenie rządu.

Jak donosił agencja France Presse, na porządku dziennym znajdowało się zagadnienie polityki Francji wobec ONZ oraz sytuacja w Maroku po ustąpieniu sultana Ben Arafu. Omawiano również sprawę odroczenia wyjazdu premiera Faure'a i Pinaud'a do Moskwy. Następnie po sesji rządu odbyło się w poniedziałek lub we wtorek.

Rząd francuski postanowił odwołać chwilowo swego stałego przedstawiciela przy ONZ. Natomiast Francja pozostanie nadal w Radzie Bezpieczeństwa i w podkomisji rozbrojenia.

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi:

„Jak stwierdzają w kołach do brze poinformowanych, minister spraw zagranicznych Pinay przyjął w dniu 3 października chargé d'affaires Związku Radzieckiego i zakomunikował mu, że rząd francuski woli odłożyć wizytę do Moskwy na czas późniejszy. Rząd francuski uważa bowiem, że w związku z ostatnimi wydarzeniami w ONZ oraz z reakcją francuskiej opinii publicznej, obecna atmosfera nie sprzyja tego rodzaju wizycie.

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR wyjechała do Jugosławii

MOSKWA PAP. 3 bm. wyjechała do Jugosławii na zaproszenie Skupszczyzny Federalnej Ludowej Republiki Jugosławii delegacja Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR — A. P. Wolkowem na czele.

Do Pragi przybyła delegacja Sudanu

PRAGA PAP. Do Pragi przybyła delegacja Sudanu z ministrem nawodnienia H. Gammadem i sekretarzem stanu Ministerstwa Finansów H. Nerghani na czele.

Delegacja omówi sprawę rozwoju stosunków handlowych między Czechosłowacją a Su-

PRAGA PAP. Agencja CTK ogłosiła następujące oświadczenie rządu Republiki Czechosłowackiej: „Przez kilku dniami rządy Republiki Egiptu podpisały porozumienie handlowe, na mocy którego Czechosłowacja dostarczy Egiptowi sprzęt wojskowy w zamian za bawełnę, ryż i inne artykuły rolne.

W związku z tym rozpetana została zaciełka kampania propagandowa i podejmowane były próby wywarcia nacisku na rząd egipski w celu zmuszenia go do anulowania tego porozumienia.

Wobec tego rząd Republiki Czechosłowackiej uważa za konieczne oświadczyć co następuje: „Porozumienie czesko-egipskie zawarte zostało zgodnie z suwerennym prawem państwa do podpisywania układów odpowiadających ich słusznym interesom i nie jest uzależnione od żadnych warunków.

Rząd Republiki Czechosłowackiej zawarł porozumienie to w ramach normalnych stosunków handlowych, biorąc pod uwagę politykę niezawisłości narodowej prowadzoną przez rząd egipski jak również jego prawo poszukiwania środków zapewnienia obrony swego kraju.

Rząd Republiki Czechosłowackiej odrzucając ze względu na sadniczych wszelkie ingerencje w normalne stosunki między państwami suwerennymi będzie się wykonywał swe zobowiązania wynikające z porozumienia czesko-egipskiego.

Na zdjęciu serdeczne powitanie na dworcu w Pekinie.

FOT — CAF

Do Pragi przybyła delegacja Sudanu

Wybory w Brazylii

W dniu wczorajszym odbywały się w Brazylii wybory prezydenta i wiceprezydenta, gubernatorów stanowych oraz burmistrzów i członków rad miejskich w większości miast kraju. W tym związku z tym zanalizować sytuację polityczną Brazylii, jaka ukształtowała się w ciągu ostatniego roku.

24 sierpnia ub. r. prezydent Getulio Vargas, pozwolony władzy w wyniku puczu wojskowego, popełnił samobójstwo. Prezydentem został ówczesny wiceprezydent Brazylii, Café Filho. W czasie jego proamerykańskiej dyktatury nastąpił niespotykany dotychczas wzrost kosztów utrzymania mas pracujących. Stopień eksploatacji kraju przez obce monopole, głównie amerykańskie, osiągnął nienowitane rozmiary. Wzrosła groźba utraty niezawisłości narodowej. Zagrożone zostały swobody demokratyczne.

Po wypadkach z 24 sierpnia ub. r. „Standard Oil”, znany amerykański monopol naftowy, podwoił wysiłki celem całkowitego zagarnięcia „czarnego złota” brazylijskiego w swoje ręce. Pierwszym krokiem w tym kierunku było przedstawienie w parlamencie brazylijskim projektu ustawy o „reorganizacji” Petrobrasa, państwowego przedsiębiorstwa, utworzonego przez rząd dla eksploatacji brazylijskiej ropy. Ustawa została odrzucona przez senat. Walka o brazylijską ropy nie została jednak zakończona. Ostatnio w stanie Amazonka, w rejonie Nova Olinda, odkryte zostały na olbrzymim obszarze bogate złoża ropy naftowej, których jakość dorównuje najlepszym źródłom ropy na świecie.

Komunistyczna Partia Brazylii tak charakterystycznie w manifestach wyborczych sytuację poprzedzającą państwowe wybory: „W ad ministracji państwowej szerzy się korupcja. Wzrastają nadzycia. Pieniądże ludu rzucane są w błoto, podczas gdy wciąż jeszcze za mało jest szpitali i szkół, a tysiące dzieci ginie z braku najelementarniejszej pomocy. Przemysłowi brazylijskiemu grozi uduszenie się w wyniku nacisku i konkurencji amerykańskich monopolów. Niesłychanie obniżył się poziom brazylijskiego handlu zagranicznego, ponieważ monopol amerykańskie uniemożliwiają Brazylii wymianę gospodarczą ze Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową. Znieleni wizerzeni przez lud sługusi imperializmu amerykańskiego wykorzystują każdy pretekst, który by usprawiedliwił dokonanie nowego zamachu stanu i wprowadzenie w kraj faszyzowskiej dyktatury wojskowej. Tą drogą chcą oni zlikwidować resztki swobód demokratycznych, prawa zdobyte przez masy pracujące i oddać bogactwa narodowe w ręce amerykańskich monopolów”.

W kampanii wyborczej wysunęto czterech kandydatów na prezydenta Brazylii. Juscelino Kubitschek, były gubernator stanu Minas Gerais, członek partii socjaldemokratycznej, jest kandydatem sił przeciwstawiających się faszyzowskiemu puczowi wojskowemu. Popiera go większość członków partii socjaldemokratycznej, większość Brazylijskiej Partii Robotniczej, założonej przez Vargasa, Komunistyczna Partia Brazylii i poszczególne ugrupowania wewnętrznych partii. Te same siły wysunęły jako kandydata na wiceprezydenta Joao Goularta, przewodni-

Plenum KC Rumuńskiej Partii Robotniczej

BUKARESZT PAP. W dniach 30 września i 1 października br. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej. W obradach plenum wzięli udział pierwsi sekretarze obwodowych komitetów partii. Plenum omówiło następujące problemy:

1. Sprawy organizacyjne.
2. Zwolnienie II Zjazdu Rumuńskiej Partii Robotniczej i zatwierdzenie porządku dziennego zjazdu.
3. przebieg prac w 1955 r.

czego Brazylijskiej Partii Robotniczej i byłego ministra pracy w rządzie Vargasa.

Kandydatem na prezydenta sił zainteresowanych w nowym zamachu stanu jest generał Juarez Tavora, wysunięty przez partię chrześcijańsko-demokratyczną i popierany przez najbardziej reakcyjne koła Unii Narodowo-Demokratycznej, przez gubernatora stanu Sao Paulo — Janio Quadros i przez wszystkie siły zainteresowane we wprowadzeniu w Brazylii dyktatury faszyzowskiej. Manifest wyborczy Partii Komunistycznej stwierdza, że generał Juarez Tavora jest „zwolennikiem odnawiania brazylijskiej ropy naftowej koncernowi „Standard Oil” i nigdy nie ukrywał swej nienawiści do ludu i swych dyktatorskich zapędów”.

Inni kandydaci na prezydenta Brazylii, to: Ademar de Barros, znany z politycznych i finansowych szalbierstw, popierany przez koła związane ze zwolennikami puczu oraz Plinio Salgado, przewodniczący małej partii, grupującej resztki byłych sympatyków Hitlera w Brazylii.

Jedynym, konsekwentnym bojownikiem o prawa i interesy mas pracujących jest Komunistyczna Partia Brazylii, działająca w podziemiu od 1947 roku. Walczy ona nieugięcie o rozwiązanie ważnych problemów, o wyzwolenie lud brazylijski, o wyzwolenie narodowe i o pokój. Nie ma już sukcesy w tej walce.

W ubiegłym roku odbył się IV Kongres Partii Komunistycznej. Przyjął on nowy program walki, przewidujący utworzenie demokratycznego frontu wyzwolenia narodowego, skupiającego wszystkie siły zainteresowane w wyzwoleniu Brazylii od wpływów monopolistów amerykańskich, w obaleniu władzy ich sługusów i feudalnych obszarników oraz w utworzeniu demokratycznego rządu wyzwolenia narodowego, pod kierownictwem klasy robotniczej z udziałem mas chłopskich, inteligencji, drobnej burżuazji i narodowej burżuazji nie związanej z imperializmem amerykańskim. Program ten spotkał się z coraz bardziej wzrastającym poparciem mas pracujących.

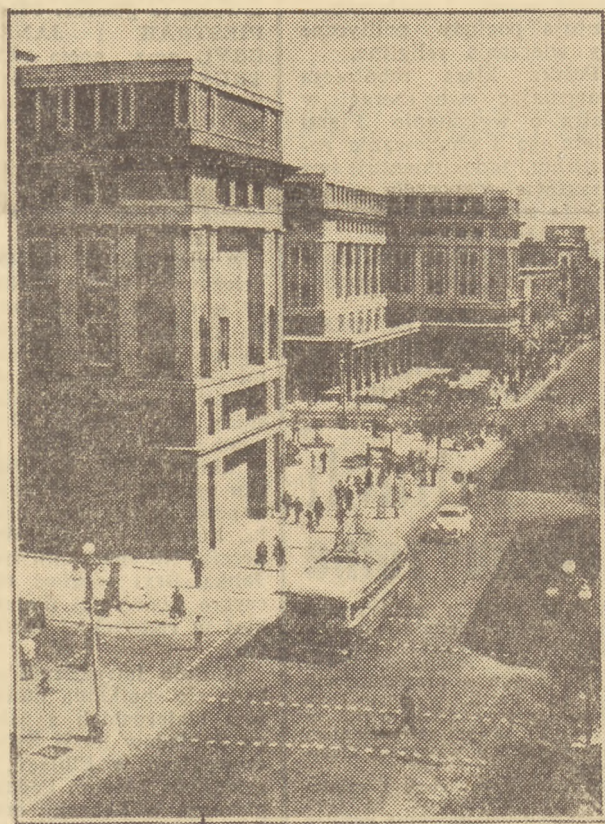
Nie było możliwe dla partii komunistycznej — obok innych powodów — jako partii zdelegalizowanej, wysunięcie w obecnych wyborach własnego kandydata. W tych warunkach, po prześledzeniu wysuniętych kandydatów partii komunistycznej zdecydowała się popierać kandydatury Juscelino Kubitschka i Joao Goularta, którzy oświadczyli, że będą walczyli przeciwko puczowi wojskowemu, w obronie konstytucji i swobód demokratycznych, o polepsze-

nie warunków życia mas pracujących. Zwycięstwo tych dwóch kandydatów w wyborach na prezydenta i wiceprezydenta będzie oznaczało klęskę generalskiej junty. Stąd głównym ich przeciwnikiem jest generał Juarez Tavora, jeden z organizatorów zamachu przeciwko Vargasowi.

Wybór Kubitschka i Goularta mógłby przynieść radykalną zmianę w układzie sił politycznych w Brazylii na korzyść demokracji, postępu i walki o wyzwolenie narodowe. Ponadto miałyby one wielkie znaczenie między narodowe. Kandydaci sił wstępujących przeciwko puczowi wojskowemu walczyli bowiem do swej platformy wyborczej żądanie przywrócenia dyplomatycznych i handlowych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Oznaczałoby to, rzecz jasna, wzrost wymiany gospodarczej i kulturalnej również z innymi krajami obozu pokoju, byłoby poważnym triumfem sił ludowych w Brazylii. Przyniosłoby porażkę imperializmowi amerykańskiemu w tym wielkim kraju Ameryki Południowej, którego postępowe siły wypowiadają się z coraz większą mocą przeciwko polityce podporządkowania jednych krajów przez drugie, przeciwko polityce wyzysku i zbrodni, prowadzonej przez polityków i generałów idących na pasku monopolu amerykańskich i Departamentu Stanu.

Wolney Rodrigues Rabelo

W Związku Radzieckim



Na zdjęciu: aleja im. Kirowa w stolicy Azerbajdżańskiej SRR — Baku. Fot — CAF

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Kraju Rad

Odpowiedź N. S. Chruszczowa

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje, że korespondent dziennika „Prawda” zwrócił się do N. S. Chruszczowa z następującym pytaniem:

— W związku z tym, że w niektórych dziennikach francuskich ukazały się różne wiadomości dotyczące waszej wypowiedzi na temat Afryki północnej podczas rozmowy z francuską delegacją parlamentarną — czy nie moglibyście przedstawić istoty sprawy?

ODPOWIEDZ:

Poruszając sprawę wydarzeń w Afryce północnej miałem i mam przede wszystkim na myśli to, że ZSRR nie ingeruje w wewnętrzne sprawy innych państw oraz że właściwie rozwiązanie tego problemu może być znalezione, oczywiście przy uwzględnieniu słuszych praw i interesów narodów Unii Francuskiej.

Stanowisko narodu radzieckiego — jak mi się wydaje — nie wymaga specjalnych wyjaśnień i jest oddawane znane. Naród radziecki udziała moralnego poparcia dążeniom wyzwolenym z rąk i sympatyzuje z tymi dążeniami.

MOSKWA PAP. Białoruskie Towarzystwo Łączności Kulturalnej z Zagranicą, Ministerstwo Kultury BSRR, Białoruska Republikańska Rada Związków Zawodowych oraz Związek Radzieckich Pisarzy BSRR zorganizowały w dniu 1 października w Mińsku, w teatrze opery i baletu wieczór przyjaźni polsko-radzieckiej. Do sali teatru, opery i baletu, udekorowanej flagami państwowymi Polski, ZSRR i BSRR przybyli przedstawiciele organizacji partyjnych, związkowych i komсомольских, działacze na polu nauki, kultury i sztuki. Huczynnymi oklaskami powitano pojawienie się na sali członków delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Uroczystość zagrał przewodniczący zarządu Białoruskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą G. Wierosow. Referat poświęcony przyjaźni polsko-radzieckiej wygłosił członek korespondent — A. Gieblek. Serdecznie przyjęto przemówienie ministra oświaty PRL W. Jarosłńskiego, który przekazał narodowi białoruskiemu pozdrowienia od narodu polskiego.

Na zakończenie odbył się wielki koncert w wykonaniu wybitnych artystów Białoruskiej SRR.

Mołotow wyjechał z ONZ do Moskwy

NOWY JORK PAP. Minister spraw zagranicznych W. M. Mołotow wyjechał samolotem z Nowego Jorku do Moskwy.

Na lotnisku minister Mołotow, odpowiadając na pytania dziennikarzy, oświadczył, że obecna sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ odbywa się w atmosferze pewnego rozładowania napięcia w stosunkach między narodowych.

powodem wzrostu napięcia w tym rejonie? Ostrzegając przed „naruszeniem równowagi sił”. Posłuchajcie więc co mówi premier Nasser: „Kiedy słyszysz głosy z Londynu i Waszyngtonu, że utworzą (umowa) z Czechosłowacją — dop. red.) drogę wpływów rosyjskich na Srodkowym Wschodzie, przypomni mi sobie przeszłość i oświadczam, że umowy handlowe, zawierane na zasadzie wzajemnych korzyści, oznaczają kres wpływów tych kół zagranicznych, które przez długie lata panowały nad nami, a nie początek nowych wpływów zagranicy”. Czy to nazywacie, dżentelmeni, naruszeniem równowagi sił?

Jeszcze jedna sprawa. Mówicie, że dążenie jakiegoś kraju do wywołania się z wpływów obcych mocarstw sprzeczne jest z „duchem Genewy”, z duchem porozumienia i odprężenia międzynarodowego, choć nigdy wam to nie przyszło na myśl, kiedy montowaliście u granic Związku Radzieckiego pakt turecko-iracko-pakistański lub zaopatrywaliście i zaopatrujecie te i inne kraje Srodkowego Wschodu w broń za cenę, której Egipt nie chciał zapłacić. Jak to ocenicie? „W przekonanym Departamencie Stanu — pisze amerykański „New York Post” — dostarczanie broni krajom arabskim przez ZSRR zwiększy niebezpieczeństwo konfliktów oraz zagrożi z duchowi Genewy. My, natomiast, umocnilibyśmy ducha Genewy, naglejąc, by kraje arabskie przyjęły broń raczej od nas niż od Rosjan”. I amerykański dziennik stwierdza: „Tym samym stanowisko USA osiąga nowy szczyt braku logiki”.

Tak, dżentelmeni, gdzie sens, gdzie logika?

U naszych przyjaciół za Odra



Państwowy Zakład Hutnictwa Metalowego i Polifabrykatów w Berlinie (NRD), zatrudnia 2.000 ludzi. Zakład produkuje przede wszystkim półfabrykaty dla przemysłu samochodowego i traktorowego oraz zakładów energetyki. Na zdjęciu: w hucie aluminium. Ładowanie gazowego pieca obrotowego. Fot — CAF

PO UCHWALE Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie b. jeńców niemieckich

Społeczeństwo polskie ze zrozumieniem ustosunkowuje się do decyzji Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie przedterminowego zwolnienia i repatriacji obywateli niemieckich odbywających karę za zbrodnie dokonane w czasie wojny wobec narodów Związku Radzieckiego.

Naród polski doznał szczególnie wiele cierpień z rąk hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. Na naszej ziemi był Oświęcim, był Majdanek. Rządząca jest w Polsce ludność, która nie straciła w tych strasznych latach wojny kogoś sobie bliskiego, drogiego. Ale życie się żyć. A każde ono, nie zapominając o przeszłości, patrzeć w przyszłość. Przyszłości każde nam wszystkim. Każde nam wszystkim zrobić i nie żałować wysiłków, by nigdy już ojczyzna nasza, by nigdy już świat nie padł pastwą wojennej pożogi.

I właśnie dlatego, że nie odrywając się od przeszłości, myślimy o przyszłości, że zrozumiem ustosunkowujemy się do decyzji Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Jest ona aktem łaski, aktem wielkoduszności ze strony Związku Radzieckiego, ze strony kraju, w którym hitlerowcy dokonali tylu zbrodni. Tej wielkoduszności, którą wyraził towarzyszy Chruszczow, gdy w czasie rokowań delegacji rządowych ZSRR — NRD mówił: „...uwazamy, że można zadośćuczynić próbie w sprawie przedterminowego zwolnienia tych ludzi (żm.)”.

niemieckich jeńców wojennych skazanych w ZSRR za zbrodnie wojenne — przyp. red.). Rozumiemy, że mają oni swych krewnych i bliskich, którzy oczekują ich jako ojców, synów, mężów i braci. Rozumiemy, że trzeba się liczyć z uczuciami ludzkimi”.

Przedterminowe ich zwolnienie — to nie tylko akt łaski w stosunku do ludzi, którzy w czasie 10 lat mieli możliwość przemyslenia swojej zbrodniczej przeszłości. Jest to również akt polityczny. Akt, zmierzający do dalszej normalizacji stosunków w Europie.

Wiemy przecież dobrze, że propaganda wojenna zachodnio-niemieckich odwetowców zerwała m. in. na uczuciach tęsknoty wielu rodzin niemieckich, których członkowie odsiadali kary w Związku Radzieckim. Należą wyrazić nadzieję, że wielkoduszna decyzja Związku Radzieckiego otworzy oczy niejednemu Niemcowi na rzeczywisty stosunek ZSRR do narodu niemieckiego a tym samym wyrwie go spod wpływu odwetowców zachodnio-niemieckich.

Zwalniając przedterminowo obywateli niemieckich, odsiadujących kary za zbrodnie dokonane w czasie wojny, Związek Radziecki dał jeszcze jeden dowód swego dążenia do ułożenia stosunków między narodem radzieckim a narodem niemieckim na płaszczyźnie współpracy i wzajemnego zrozumienia. Likwidując stan rzeczy, który był wykorzystywany przez wrogów normalizacji stosunków między ZSRR a obywatelami częściami Niemiec, przez wrogów odprężenia w Europie, ZSRR raz jeszcze dał wyraz swemu dążeniu do stworzenia atmosfery jak najbardziej sprzyjającej szukaniu dróg do dalszego zlagodzenia napięcia międzynarodowego. Stąd też — właśnie dlatego, że nie zapominamy o przeszłości i gotowi jesteśmy nie żałować sił, by nigdy już ojczyzna nie powtórzyła — że z uznaniem przyjęliśmy decyzję Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Belgijsko-radzieckie stosunki handlowe

BRUKSELA PAP. W styczniu Tamise odbyło się spotkanie na wodę statku „Jakub Swierdłow” o wyprodukacji 5.200 ton, zbudowanego na zamówienie Związku Radzieckiego przez belgijską firmę „Boel”.

W uroczystości wzięli udział: radca ambasady ZSRR w Belgii M. F. Kuczmien, przedstawiciel handlowy Związku Radzieckiego L. A. Razin oraz przedstawiciele firmy „Boel” i społeczeństwa belgijskiego.

We Florencji rozpoczął się Zjazd burmistrzów ze stolic całego świata

RZYM PAP. Dnia 2 bm. rozpoczął się we Florencji zjazd burmistrzów stolic krajów całego świata, zwolany przez radę miejską Florencji z inicjatywy burmistrza — chrześcijańskiego demokracji — Giorgio la Pira.

Na posiedzeniu inauguracyjnym la Pira dokonując otwarcia zjazdu wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Stolica całego świata reszły się we Florencji po raz pierwszy w atmosferze braterskiej zgody. W dniu dzisiejszym Wschód i Zachód nie dziel już bariera nieufności. Łączy je pomost nadziei i przyjaźni. Powinniśmy obecnie dać wyraz temu, że narody Wschodu i Zachodu są członkami jednej rodziny, której na imię: ludzkość”.

Z ramienia Polski w zjeździe bierze udział przedstawiciel Prezydium Rady Narodowej st. m. Warszawy Jerzy Albrecht.

ze SWETIA

LONDYN PAP. Agencja Reuters donosi z Nikozji, że 3 października przybył tam samolot z Londynu marszałek Harding, nowy gubernator Cypru. W związku z przybyciem Hardinga wydano rozkaz zarządzający policjantów i żandarmerii. Liczne patrole kontrolowały cały ruch między lotniskiem a siedzibą gubernatora.

PARYŻ PAP. Jak dowiadujemy się z kół rządowych korespondent agencji Reutersa, planowana na bieżący tydzień spotkanie premiera Faure'a z kanclerzem NRF Adenauera zostało odroczone.

PARYŻ PAP. Według doniesień z Rabatu (Maroko francuskie), oddziały francuskie wojsk kolonialnych, wspierane przez czołgi i samoloty, rozpoczęły w poniedziałek ofensywę przeciwko kilku tysiącom powstańców, którzy operują w okolicach górskich i ostatnio dokonali wypady do miasto Immuouzer des Mormours w środkowym Atlasie. Podczas bitwy w tym mieście zginęło około 100 osób.

NOWY JORK PAP. Dnia 3 bm. w godzinach wieczornych został opublikowany specjalny komunikat o stanie zdrowia prezydenta Eisenhowera. Komunikat stwierdza, że Eisenhower uskarżał się na pewne zmęczenie, jednak stan jego zdrowia jest dobry, temperatura, tętno oraz ciśnienie krwi — normalne.

NOWY JORK PAP. Agencja France Presse donosi na podstawie komunikatu radia paragwajskiego, że b. prezydent Argentyny Peron przybył dnia 2 bm. do stolicy Paragwaju — Asunción.

Bliżej życia bliżej aktualnych problemów

(Fragmenty przemówienia sekretarza KC PZPR Jerzego Morawskiego na inauguracji nowego roku szkolenia partyjnego)

Przystępujemy do nowego roku szkolenia partyjnego z przekonaniem, że będzie ono w tym roku bardziej pomocne, niż było dawniej dla wykonywania podstawowych zadań partii.

Już w ciągu ubiegłego roku szkolenia podjęto, w całej partii, a zwłaszcza wśród wykładawców i słuchaczy, szerzej niż kiedykolwiek przedtem dyskusję na temat programów i metod szkolenia.

„Wspominam o tej dyskusji między innymi dlatego, ponieważ nie uważamy jej za zakończoną. Powinna toczyć się nadal w komitetach partyjnych i w prasie, wśród wykładawców i wśród słuchaczy. Powinna toczyć się w powiązaniu z praktycznymi doświadczeniami bieżącego roku szkolenia. Instrukcja KC w sprawie szkolenia stwarza tylko ogólne ramy, sprzyjające poprawie pracy szkoleniowej. Chodzi teraz o to, by instrukcję tę w pełni realizować. Niechaj bieżący rok szkolenia będzie rokiem twórczych poszukiwań, wymiany doświadczeń, nieustającej pracy nad ulepszeniem programu i metod szkolenia partyjnego.

Jak można by, towarzysze, w największym skrócie ująć wyniki dotychczasowej dyskusji?

„LUDZIE CHCĄ LEPIEJ ZNAĆ I ROZUMIEĆ POLITYKĘ PARTII“

Można by ująć ją w hasła: bliżej życia, bliżej aktualnych problemów i zadań, stojących przed partią, bliżej słuchaczy.

Nie od dziś i nie my jedni wysuwamy to hasło. Trzeba jednak stwierdzić, że do tej pory nie udało się nam hasła tego w stopniu zadawalającym zrealizować. Nadal je słyszymy na kursach szkoleniowych strasząc i odgraszczać szkolenie od życia: rutyną, dogmatyzm, szablonowość.

Nie chcę generalizować. Mieliśmy z każdym rokiem więcej wykładawców i więcej kursów szkoleniowych, które potrafiły zapalić słuchaczy do nauki, ukazać im wielkość i piękno teorii marksistowskiej, pobudzić do samodzielnego myślenia i czynnego działania. Jest co najmniej więcej wykładawców, którzy dzielili wykładającą pracę nad sobą i stalemu doskonaleniu metod szkolenia, zapewnił powierzoną im kursom wysoki poziom nauki i wychowania. Dając do polepszenia pracy szkoleniowej, możemy i powinniśmy oprzeć się na tych doświadczeniach. Niestety, nie mamy ich za wiele. Nie może to zmienić faktu, że większość kursów szkoleniowych nadal jeszcze pracuje po staremu, właśnie tak, jakbyśmy nie chcieli i oczywiście jak nie chcą słuchacze.

Powiedzmy wprost: czy wśród słuchaczy naszych kursów i różnych kół studiowania — jest zainteresowanie szkoleniem?

Jedynie na niektórych kursach. Jedynie wśród części słuchaczy. Natomiast nadal jeszcze niemała część słuchaczy traktuje szkolenie jak niemiły obowiązek, który wypelnia się bez przekonania, bez wewnętrznej potrzeby. Chodzi się na szkolenie, bo tego wymaga dyscyplina partyjna. Zdarzają się i tacy, którzy chodzą na szkolenie, bo to jest „dobrze widziane”, bo „tak trzeba”.

Dlaczego tak jest? Dlaczego nie obudziliśmy na wielu kursach i w wielu słuchaczy prawdziwego zainteresowania szkoleniem?

Nikt nie powie, że nie ma wśród nich, że nie ma wśród szerszych rzesz ludzi pracy, partyjnych i bezpartyjnych, zainteresowania zagadnieniami politycznymi i społecznymi. Przeczą temu fakty. Obserwujemy zwłaszcza w ostatnich latach w naszym społeczeństwie ogromny wzrost zainteresowania problemami politycznymi. Ludzie chcą dokładniej znać i rozumieć zjawiska i procesy społeczne i polityczne, dotyczące się w kraju i na świecie w tym niezwykle bogatym w wydarzenia, niezwykle płodnym historycznie okresie, jaki obecnie przeżywamy. Ludzie chcą lepiej znać i rozumieć politykę naszej partii, w której realizowaniu czynnie uczestniczą. Świadczą o tym często niezwykle ciekawe dyskusje na temat politycznej, światopoglądowej, moralnej, które toczą się niejako nieoficjalnie, poza zebraniami, poza szkoleniami.

„A więc nie obojętność ludzi wobec problemów politycznych i społecznych, lecz jak widać braki samego szkolenia, występująca często obojętność szkolenia, wobec zainteresowań i potrzeb politycznych słuchaczy — jest przyczyną nikłego niechęci do zainteresowania szkoleniem.

„Wskazanie powinno wyjasnić zjawiska zachodzące w naszym życiu. ZACHODZĄCE W NASZYM ŻYCIU

„Szkolenie, które nie umie wyjaśnić zjawisk zachodzących w naszym życiu, które jest od życia odwrócone, które operuje tylko formułkami i nie umie przepoić treścią naszych obecnych doświadczeń, naszych doznań i przeżyć w toczącej się w kraju walce — takie szkolenie musi brzmieć jako nie-szczerze, czasem nawet fałszywe, musi być rozdziewczony między tym co się mówi, a tym co się dzieje. I mam wrażenie, że tutaj tkwi podstawowy problem i najważniejsze zadanie, które stoi przed

nam. Mamy popularyzować wśród ludzi najlepszą, najpiękniejszą, jedynie naukową teorię o życiu i rozwoju społeczeństwa ludzkiego. A czynimy to w sposób nieraz tak nieudolny, że żywy marksmizm przekształcamy w jego przeciwnieństwo — to znaczy zbiór martwych formuł.

Czy może być inaczej, jeśli zajęcie szkoleniowe — zamiast być pełną treścią, żywą, bojową formą wychowania partyjnego — przekształca się często w coś w rodzaju szkółki niedzielnej — z beznamietnym, obiektywistycznym wyuczeniem pewnej sumy faktów, dat i formuł, których sensu, ani przydatności w życiu nikt nie rozumie i nikt nie rozumie?

Nie można odstępować i nie odstępujemy od systemu logicznego wykładu teorii marksistowskiej. Marksizm jest nauką. Bez zrozumienia podstawowych jej zasad — nie można rozumieć zjawisk i procesów społecznych, zachodzących w Polsce i w świecie. Ale właśnie w tym tkwi sedno sprawy, aby zrozumieć zasady i przyswoić sobie ducha marksizmu, a nie wkuwać na pamięć cytaty.

Abym wykład marksizmu był twórczy, musi być powiązany z naszymi własnymi doświadczeniami i zadaniami. Nie po to tylko dla przykładu, omawiamy spóźniejszy plan Lenina, aby poznać historię Związku Radzieckiego i zachęcać się głęboką życiową mądrością tego planu — ale po to, aby umieć badać i oceniać rozwój różnych form społeczeństwa w naszym kraju i w świecie, a nie tylko w naszym kraju i w świecie, a nie tylko w naszym kraju i w świecie.

WIĘCEJ UWAGI WĘZŁOWYM PROBLEMOM OKRESU PRZEJŚCIOWEGO

Większa jeszcze, niż dotąd uwagę winniśmy zwracać na omawianie węzłowych zagadnień ekonomiki i polityki okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu w naszych warunkach, w oparciu o nagromadzone już przez nas doświadczenia. Więcej analizy konkretnych faktów i zjawisk naszego życia. Nie omijajmy przy tym tak zwanych drażliwych zagadnień. Przeciwnie, na nich skupiamy szczególną uwagę, aby przestały być drażniącym. Studiuujemy historię Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR. Stanowi to bardzo cenna część składowa naszego szkolenia, pozwala lepiej pojąć nasze własne problemy, umacnia wiarę w niezwykłość naszej sprawy, daje perspektywę

(Dokończenie w nast. n-rze)



Trawler MIR „Michał Siedlecki” po 4-tygodniowym pobycie na Morzu Północnym powrócił do Gdyni. Pracownik naukowy MIR inż. Witold Strzyżewski wykonuje podczas tego rejsu badania sprężu łowczego produkcji krajowej i NRD na rozciągłość wzdłuż siły działającej w wodzie. Poza tym zbierał na okazy fauny morskiej dla muzeów w Polsce, m. in. dla muzeum w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Na zdjęciu: inż. Witold Strzyżewski w rozmowie z kapitanem trawlera Stefanem Musielakiem po przybiciu do nabrzeża w Gdyni. Fot. Wł. Nieżywiński

11 razy więcej niż przed wojną

Czerwone i białe, wytrawne i półwytrawne, słodkie, półsłodkie i deserowe wina zajmują dziś wiele miejsca na półkach sklepowych. Możemy dzisiaj śmiało powiedzieć, że wino skutecznie zaczęło rywalizować z wodką. Takie gatunki win jak np. deserowe, półsłodkie „Krys” z Tymbaru, białe słodkie „Barbakan” z Krakowa, „polski szampan” — białe gaszone półsłodkie wina „Kaskada” oraz popularne między innymi „trójniaki” — „Chochoł”, „Podwawelski”, „Kaszubski” i szereg innych coraz częściej zjawiają się na stołach.

Rok bieżący był rokiem niespotykanego dotychczas zapotrzebowania w kraju na wino. Starzy winiarze i pracownicy naszego młodego przemysłu winiarskiego nie pamiętają od lat takiego powodzenia wina krajowego jak w br. Przed wojną przemysł winiarski w zasadzie u nas nie istniał. Statystycy obliczali, że spożycie wina na głowę jednego mieszkańca wynosiło w tym okresie... niecałe 0,05 litra rocznie. Dzisiaj spożycie wina na głowę ludności wzrosło w Polsce w porównaniu z okresem przed wojennym blisko 11-krotnie.

W chwili obecnej przemysł państwowy produkuje około 30 gatunków wina, w

tych 12 gatunków wysokiej jakości tzw. markowych, będących specjalnością niektórych tylko w Polsce wytwórni.

Jesień br. przyniesie smaczne wina szeregu nowych gatunków. Będą to m. in. specjalne gatunki owocowych win markowych i nowo wyrodzonego piwnego. Po raz pierwszy w kraju rozpoczęliśmy niedawno produkcję nowego gatunku ciężej wina deserowego „Kraus”, a fabryka w Tarnobrzegu nowy rodzaj wina owocowego „Szkarłat”.

Wina te „leżakują” już w wytwórniach, nabierając subtelności, mocy i aromatu. Ukazanie się ich na rynku — to kwestia zaledwie paru miesięcy.

FRASZKI

Sprawa Cypru

Przeciwko sobie poszczuć dwa narody — Ten stary sposób zawładnie Brytanię. Cypr, który dzisiaj kością jest niezgody, Lwu brytyjskiemu kością w gardle stanie.

TADEUSZ POLANOWSKI

Jak oszczędzać cegły?

Na III Kongresie Związków Zawodowych przewodził uwagę CRZZ, tow. Kłosewicz, zwrócił się do wszystkich ludzi pracy w Polsce z apelem o stosowanie nowatorstwa.

Wiadomo powszechnie, że Związek Radziecki jest krajem produkującym w świecie techniki. Jego racjonalizatorzy i przedownicy opracowują i stosują w rozmaitych gałęziach produkcji coraz bardziej nowoczesne metody pracy. Osiągają nie notowane dotychczas sukcesy.

W naszej walce o wzrost wydajności pracy, o lepszą jakość produkcji, o obniżenie jej kosztów szkodliwym więc pomocą u radzieckich towarzyszy, którzy z ich cennych doświadczeń.

Spśród wielu radzieckich nowatorów budownictwa ostatnio zwrócił na siebie uwagę Popow i Orłachin. Wypracowali oni pomysły systemy oszczędzania cegieł w budownictwie. Polega on nie tylko na wykorzystywaniu połówek i ćwiartek cegieł, ale również na zastępowaniu cegieł wewnątrz murów żużlo-betonową. Proporcja stosowanej przez nich zasympki jest następująca: jedna jednostka cementu, dwie — piasku, osiem — żużla lub gruzu.

U nas w Polsce pierwszą zastosowała tę metodę brigada murarska tow. Jelenia przy budowie miasta Nowe Tychy. Jeleni tak mówi o pracy swego 8-osobowej brigady:

— Znacznie łatwiej, oszczędniej, no i lepiej jest murować tą metodą. Brigadę dzielimy w ten sposób, że 5 ludzi muruje, a 3 — wypełnia gruzobetonem szczeliny między cegłami. Przy murowaniu więc zatrudniona jest cała brigada, podczas gdy poprzednio murowało tylko 4 ludzi.

Zastosowanie tej metody pozwoliło na budowach w Nowych Tychach na znaczne oszczędności cegieł. Czy w Gdańsku, należącej do miast o najbardziej ożywionym ruchu budowlanym, stoi cokolwiek na przeszkodzie w jej stosowaniu? Chyba nie.

A więc murownicy oszczędzają nie tylko cegieł. Nauczmy się stosować metodę Popowa i Orłachina. (K)

Drugi rozwój przemysłu terenowego (I)

Sprawa główna — asortyment

Liczby — szczególnie w naszym gospodarce planowej — to rzecz ważna. Zacytuje my te, które w myśl wspełnionych założeń planu pięcioletniego, określają rozwój przemysłu terenowego naszego województwa. Jeśli zważymy, że przemysł ten skupia setki zakładów produkcyjnych, zatrudnia ponad 17 tys. osób, a wartość jego produkcji wzrosła w ciągu 6-letniej przeszłości 8-krotnie — uświadomimy sobie, że procenty wzrostu produkcji tego przemysłu kryją w sobie poważne masy towarowe. Rozwój przemysłu terenowego w 5-letnie nie będzie tak burzliwy jak dotąd. Jednakże zakłada się, że w latach 1956-60 produkcja przemysłu drobnego wzrośnie średnio o 78 proc. w stosunku do roku 1955, przy czym najwyższe wskaźniki rozwoju przewiduje się dla zakładów przemysłu chemicznego — o 160 proc., metalowego — o 117 proc. oraz spożywczego — o 90 proc.

JAKIMI DROGAMI?

Liczby — jak już stwierdziliśmy na wstępie — to rzecz ważna. Przytoczone przez nas odwołania tempo rozwoju przemysłu terenowego, nie wskazują jednak, jaki to będzie rozwój, jakimimi drogami. A doświadczenia nie lat ubiegłych wskazują, że często nawet najbardziej imponujące wskaźniki wzrostu produkcji tego przemysłu nie odzwierciedlały stopnia wykonania jego zadań.

Bo czy świadczą o realizacji tych zadań, polegających na tak najpełniejszym zaspokojeniu potrzeb ludności swego terenu na artykuły masowego spożycia — idąc o setki tysięcy i miliony złotych, produkcja wózków kołowych, szwinców, dźwignów dla Śląska, czy też rozjazdów i zwrotnic tramwajowych dla Warszawy, wykonanych przez zakłady przemysłu terenowego Wy-

brzeża? Na pewno nie. Ale właśnie od takiego rodzaju asortymentu miał dotąd ten przemysł największe „nabożeństwo”. Nietrudno zresztą zgadnąć dlaczego: pozwalało to łatwo wykonywać plan wartościowy.

Tym niezdrowym tendencjom usiłuje zapobiec wstępny projekt planu 5-letniego, zakładając, że wartość produkcji artykułów konsumpcyjnych w przemyśle terenowym wzrośnie o 76 proc., natomiast wartość tzw. środków wytwarzania — tylko o 53 proc. oraz że 60 proc. produkcji przeznacza się na zaspokojenie miejscowego rynku.

W ten sposób, konsumenci zaczęli decydować o profilu produkcji — gdyż po raz pierwszy w swej historii przemysł terenowy będzie musiał troszczyć się o to, aby znaleźć na miejscu na-byciów na większą część swej produkcji. Oznacza to, że zostanie stworzony bodziec, który skłoni zakłady przemysłu drobnego do produkowania artykułów, których nabywców szukają. Trzeba więc będzie zamiast kolebami i dźwigami plan wartościowy wykonywać, produkując towary coraz wyższej jakości i wprowadzając coraz to nowe wyroby.

BLIŻEJ KONSUMENTA

Ten bodziec powinien skłonić drobny przemysł metalowy i elektrotechniczny, stonując dotąd od wytwarzania artykułów codziennego użytku, do rozpoczęcia produkcji zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, jak odkurzacze, frówki, aparaty do cyklowania, podłogi, pralki, motorki elektryczne, grzejniki, lodówki, sprzęt kuchenny i inne wyroby, które znacznie udogodnią nam życie i ułatwią codzienną uciążliwą pracę kobiet.

Również przemysł drzewny, wydłużając się z tak poetyckich zadań, może obok zwykłych mebli, w kompletach i pojedynczych, zwiększyć produkcję mebli wysokiej jakości oraz rozpocząć produkcję sprzętu sportowego. Natomiast przemysł skórzany zwiększa wartość produkcji może uzyskać zwięźsze produkcje obuwia luksusowego, miewanego i dziecięcego, oraz uszlachetnienia skórek futerkowych.

POMOC JEST NIEZBEDNA

Oczywiście — nie są to zadania łatwe. W ich realizacji przemysłowi drobnemu muszą przyjść z pomocą Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego i organy władzy państwowej. Poszerzenie asortymentu środków spożywczych, oznacza bowiem nie tylko zaspokojenie obecnych potrzeb rynku, ale i stwarzanie nowych, przez wprowadzenie na rynek wyrobów, dotąd nie produkowanych, jak również stopniowe przejmowanie produkcji wyrobów sprowadzanych dotąd spoza terenu naszego województwa, nieraz najprostszych i gatunkowo nienajlepszych. Czyż województwo nasze musi ciągle sprowadzać z innych połaci kraju zwykłe wiejskie, do ubrań czy też klamerki do suszenia bielizny?

Zaniedbaną dotychczas dziedziną jest produkcja zabawek, zwłaszcza pomysłów, estetycznych, posiadających właściwości dydaktyczne, szczególnie zabawek mechanicznych, oraz pamiatkarstwo, które właśnie u nas ma wszelkie szanse rozwoju.

Wreszcie szerokie możliwości dla produkcji przemysłu terenowego otwiera pokrycie zapotrzebowania wsi na artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt gospodarski i ogrodniczy, części zamienne do maszyn rolniczych, środki owadobójcze, maści ogrodnicze itp.

Jest to rozległa dziedzina produkcji, której rozwój, wobec zadań nałożonych nie tylko na rolnictwo, lecz i na cały przemysł przez IV Plenum KC PZPR musi się znaleźć w centrum uwagi przemysłu terenowego.

Tak oto zarysowują się drogi rozwoju przemysłu drobnego w naszym województwie. Wytyczne planu 5-letniego określają tylko wartościowe wzrosty produkcji poszczególnych gałęzi tego przemysłu — asortyment będzie planować sami. Zaplanujmy dobrze. W. Gabrialowicz

Moskwa - Rostow - Tbilisi (4)

Kariera wielbłądziej stancji

Elektryfikacji Sowchozów. Zorganizowana w 1932 roku Wyższa Szkoła Kształcenia Kadr Rolniczych liczy dziś 1.100 studentów i zatrudnia ponad 100 pracowników naukowych. Niezwykle w pierwszych latach budowania Ziarnowca warsztaty są dziś dużymi Zakładami Remontu Maszyn. W mieście, liczącym dziś kilkadziesiąt tysięcy ludności, znaczna część mieszkańców stanowią naukowcy i nauczyciele, a przede wszystkim młodzież, która ciągnie tu na naukę nie tylko z okolicznych kolchozów i sowchozów, ale nawet z odległych części Związku Radzieckiego.

W skwarne, letnie południe przyjemnie jest znaleźć schronienie przed żarzącym słońcem w Laboratoriach Rostowskiej Stacji Elekcyjnej Stacji Głównych Gatunków Złóż i Traw.

W LABORATORIACH NAWET PIECZE SIĘ CHLEB

Długą drogę musi przejść wytworzony na działkach doświadczalnych stacji nowy gatunek pszenicy, żyta czy trawy, zanim kolchozy i sowchozy przejmą go do uprawy na szeroką skalę. Najpierw w laboratoriach wszechstronnie bada się skład związków organicznych w ziarnie, wytrzymałość na mróz, wykorzystywanie pokarmów z gleby itp.

Jedno z laboratoriów stacji — technologia przeróbki ziarna — wyposażone jest w małe młynki do mielenia ziarna i piekarnie. Kierownik laboratorium, Leon Czorba, zajęty jest właśnie wypiekaniem w małych elektrycznych piecach chlebków z maki różnych gatunków ziarna. Wszystkie bochenki są piękne, pachnące, różnią się jednak między sobą kolorem i smakiem.

Rolnicy szeroko korzystają z doświadczeń naukowców. Pracownicy stacji stale wyjeżdżają do kolchozów i sowchozów, udzielając porad, wskazując najbardziej skuteczne metody walki z chwastami, popula-

ryzując nowoczesne metody uprawy i nawożenia.

W jednym z laboratoriów stoi mała butelka z białym proszkiem. To nowo odkryty bakterijny, 5 gramów tego nawozu starczy na 1 ha, a 120 gramów zastosowane na 24 hektarach może podnieść plon o 40 q ziarna.

Ala wroćmy do wytworzonych na polach doświadczalnych stacji nowych gatunków ziarna. Po wszechstronnym laboratoryjnym badaniu rozpoczyna się 3-letni „egzamin” nowych gatunków na polach doświadczalnych kolchozów w różnych rejonach Związku Radzieckiego. Po tym okresie specjalna komisja, opierając się na doświadczeniach kolchozników, ocenia czy nowy gatunek nadaje się do szerokiego zastosowania w praktyce. Wymagania są wysokie — nie zawsze egzamin ten wypadła pomyślnie. W ciągu dwudziestu kilku lat pracy na stacji wytworzono ponad 30 nowych gatunków, z czego 12 zatwierdzono do szerokiego stosowania.

Praca stacji nie ogranicza się do wytworzenia nowych gatunków ziarna. Naukowcy zajmują się również produkcją elity dla gospodarstw reprodukcyjnych, nowymi metodami agrotechnicznymi, biorą udział w pracach nad systemem nawadniania w rejonie kanału wołgo-dońskiego.

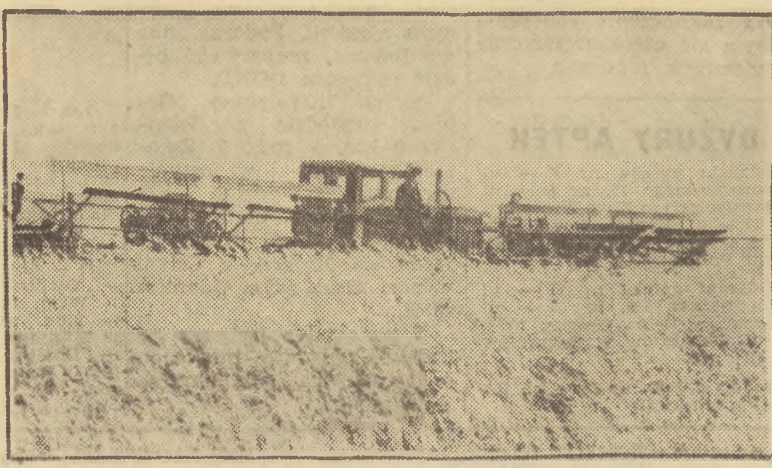
TU RODZĄ SIĘ PROTOTYPY MASZYN

Dobre ziarno, nowoczesne metody uprawy nie wystarczą, by można było zamienić dzięki step w urodzajne pola, by pola te rozłożyły się na więcej i wszechstronnie rozwijały się hodowla. Niezbędne są również nowoczesne maszyny. Opracowywaniem nowych typów maszyn zajmuje się Wszechzwiązkowy Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Sowchozów.

Wielki dorobek na swoim koncie mała pracownia naukowców. Niejedną z maszyn pracujących w sowchozach Związku Radzieckiego zrodziła się właśnie w pracowniach naukowych i warsztatach Instytutu. Tu właśnie powstają obecnie prototypy maszyn niezbędnych przy uprawie systemem Malcewa, tu powstają projekty całkowitej elektryfikacji zbiorów ziarna itp. Jednym z ciekawszych projektów jest mechanizacja „lekkiej mlecznej fermy” na 700 krow. W projekcie tym przewidziano „test” daleko posunięty automatyzacji procesów produkcyjnych. Paszę np. będzie się przygotowywać automatycznie przy pomocy kompleksu maszyn, kierowanych z tablicy rozdzielczej. Projekt przewiduje daleko posunięty podział pracy i specjalizację pracowników.

Ziarnowca nie jest zwykłym miastem, jakich wiele w Związku Radzieckim. Ziarnowca — to duże centrum naukowe. Tu, w Wyższej Szkole Kształcenia Kadr Rolniczych, zdobywają wiedzę przyszli agromoncy i zootechnicy. Dzieki pracy naukowców, kolchoznicy i sowchozownicy mogą stać właścicielami plonów ze swych pól i rozciągać hodowle. Naukowcy z Ziarnowca przyczyniają się do tego, że trud rolnika „egzamin” nowych gatunków ziarna, a gospodarstwa rolne zaczynają przypominać wielkie, zmechanizowane fabryki produktów rolnych.

J. KIEDUCKA



Ogromna kosiarka o 14 metrowej szerokości koszenia zdaje egzamin w pracy na polach należących do Wszechzwiązkowego Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Ziarnowcu.

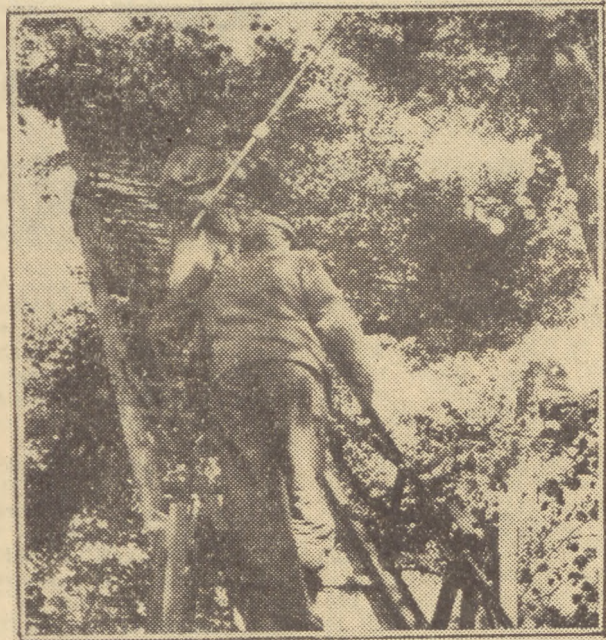


Dyrektor M. Filatow usiłuje wyjaśnić laikom działanie skomplikowanych mechanizmów.

Zaledwie 25 lat temu, jak okiem sięgnąć, ciałem się tu bezkresny step, wiosną porośnięta bujna trawa, latem wysuszony żarem słońcem, lśniący deszczem. Niekiedy na twardej stepowej drodze pojawiał się jadący konno kozak z odległej stancji, jeszcze rzadziej toczył się wóz, zaprzęgnięty we włoczące się noga za nogą wielbłądy.

Pamiętnie wiosny 1929 roku, kiedy tu i ówdzie w salskim stepie powstawały zaczęły kolchozy, sowchozy i pierwsze stacje maszynowo-traktorowe, a niekiedy nigdy dotąd polacie ziemi poczęły orać plugi — do małych, liczących zaledwie kilka zagrod stancji, zwanej wielbłądzą, przyjechała grupa młodych, zapalonych naukowców.

W trosce o zielen



Już drugi miesiąc trwa praca przy pielęgnacji drzew przy al. Rokossowskiego w Gdańsku. Pracownicy Miejskiego Zarządu Zieleni codziennie, przy pomocy wysokich drabin, usuwają suche gałęzie i zapalają okaleczenia.

Na zdjęciu: Stanisław Wojrak i Stanisław Jasiński przy obcinaniu suchych gałęzi.

Fot. Wł. Nieżywiński

Pokaz metody Korowkina

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Rada Zakładowa PSS w Gdyni organizują w dniach 5, 6 i 7 bm. jedno godzinne pokazy pracy metodą Korowkina. Pokazy odbywać się będą w ośrodku szkolenia ZSS przy ul. Czerwonych Kosynierów 29 w Gdyni.

Pierwszy pokaz z udziałem aktywów handlowych i zaproszonych gości odbędzie się 5 bm. o godz. 9. Na następny 6 bm. dla placówek handlowych Sopotu i Gdyni. I tak o godz. 9 dla PSS Gdynia, o 11 — MHD, Spożycze i MHD W/O Gdynia, o 13 — PDT i „Delikatessy” — Gdynia oraz WZGS Gdańsk, o 15 — MHD Różne, Fotoptyka Gdynia, o 17 — PDT Sopot i MHD Sopot, o 19 — PSS Sopot.

W dniu 7 bm. pokazy będą zorganizowane dla placówek handlowych z Gdańska. A więc o godz. 9 MHD Spożycze, Śródmieście, Zarząd Wojewódzki MHD i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo MHD, o 11 — MHD Różne, MHD W/O i komitety, o 13 — MHD Spoż., o 15 PSS naczelna dyrekcja wraz z pionami ZSS bez piekarnictwa, o 17 PDT, „Delikatessy” PSS — Oddział Piekarniczy.

Gość serdecznie witany

W ramach Międzynarodowego Przeglądu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbywają się spotkania z ludźmi radzieckimi. Przed paroma dniami odbyło się spotkanie mieszkaniec hotelu robotniczego nr 2 przy ul. Sadowej z wicekonsulem ZSRR w Gdańsku tow. Iwanowem.

Po przywitaniu gości przez kierownika hotelu tow. Jasińskiego zabral głos wicekonsul ZSRR tow. Iwanow. Pozdrowił on w imieniu robotników radzieckich — budowniczych Gdańska oraz życzył im pomyślnego wykonania zadań ostatniego roku Planu 6-letniego. Następnie opowiedział zebra-

Autobus do ZOO tylko w n edziele i święta

Z powodu małej frekwencji, komunikacja autobusowa na trasie Oliwa — Ogród Zoologiczny w dni powszednie zostaje wstrzymana. Autobusy do ZOO będą kursować tylko w niegdziele i święta. Odjazd pierwszego autobusu od dworca w Oliwie o godz. 10, a odjazd ostatniego autobusu sprządku ZOO o 17.15.

W nowym lokalu »Galluxu« we Wrzeszczu

Kilka dni temu personel „Galluxu” we Wrzeszczu przeżywał pewnego rodzaju „świątę” — przenosiny do lokalu po sklepie odzieżowym MHD przy ul. Grunwaldzkiej 104/106. Bez żalu opuszczano dotychczasowy, ciasny i niewygodny sklep. W nowym pomieszczeniu warunki są o wiele lepsze. Towar przechowywany będzie w dwóch magazynach, a obszerne, wygodne i estetyczne urządzenia wnętrza lokalu rozładują toki panujące zazwyczaj w sklepach tej kategorii.

Z zadowoleniem powitali te zmiany klienci. Nie będzie teraz kłopotów z przymierzaniem konfekcji. Urządzenia jest dla tego celu wyposażone w lustra przebiegająca. Całe wnętrze sklepu otrzyma w najbliższym czasie oprawę plastyczną.

— Mając lepsze warunki pracy — powiedziała nam kierowniczka „Galluxu” ob. Wacława Krzemienia — będę mogła stać się o wiele lepiej zaopatrzoną. Bo przedtem z powodu ciasnoty nie można było pokazać klientowi pełnego asortymentu towarów, które należały do nas. W chwili obecnej zaopatrzenie sklepu jest na ogół dostateczne. Kobiety zainteresują się nie wątpliwie tym, że mamy w sprzedaży komplety bielizny parafianowej w cenie 200 zł, parafianowej z kraciat, kolorowej taffy, kolanówki i skarpetki dzieciece oraz pasy elastyczne. Artykuły te pochodzą z importu z NRD. Posiadamy też duży wybór butów narciarskich damskich i męskich, pełnowartościowe męskie i damskie asortymenty swetrów.

Kłopot sprawiają nam tylko importowane popielonowe koszule męskie, które cieszą się dużym popytem. Złożyłam duże zapotrzebowanie na ten artykuł do Centrali Odebięto. Tymczasem otrzymaliśmy śmiesznie małą ilość — 12 koszul popielonowych i 15 płócianych. Podobnie przedstawia się

Słońce i deszcz topią złotówki

Przy dyrekcji MHD — Art. Przemysłowe w Gdyni istnieje referat opakowań, który od 2 lat prowadzi ob. Włodzimierz Matyszek. Od początku stara się on usprawnić działalność tego referatu i zapobiec stratom, jakie przedsiębiorstwo ponosi przez niszczenie się opakowań. Starania te jednak niewiele przyniosły, bo istotnym powodem strat jest brak magazynu, a o ten ob. Matyszek nie może się jakoś doprosić. Sklecił już sobie co prawda szopę, czyli „biuro”, jak je szumnie nazywa, ale nie może wybudować magazynu na wszystkie składowane na placu opakowania. A codziennie na plac ten napływa wiele różnego rodzaju opakowań.

Ob. Matyszek wielokrotnie zwracał się do dyrekcji i do działu gospodarczego o wybudowanie choćby prowizorycznego magazynu, lub przynajmniej dostarczenie

kilkunastu belek i pewnej ilości odpadów desek, by się stemem gospodarczy składować obszerną szopę. I te prośby pozostały bez echa. Natomiast opakowania: worki jutowe i papierowe, kosze wiklinowe i szklane balony — na skutek działań atmosferycznych nadal niszczą się. Można powiedzieć bez przesady, że słońce i deszcz topią złotówki. Szkody z tego tytułu sięgają 15—20 proc. wartości opakowań, co w przeliczeniu daje roczne dziesiątki tysięcy złotych strat.

Dyrekcja MHD stracił tych nie wykazuje tylko dlatego, że wyrównuje je dochód uzyskiwany z odsyłanych do stawcom tzw. opakowań bez zwrotnych, za które MHD otrzymuje pełny ekwiwalent gotówkowy. Gdyby jednak uniknąć wyżej opisanych strat — dochody z opakowań można by kilkakrotnie zwiększyć.

Innym źródłem strat ponoszonych przez gdyniński MHD Art. Przem. jest niedotrzymywanie terminów dostawy dostawcom opakowań zwrotnych, co pociąga za sobą kary umowne. Np. Centrala Produktów Nafciowych bierze karę za niedotrzymanie zwrot beczki po nacieczy benzynie w wysokości 500 zł.

Winnę za opóźnienie zwrotu opakowań ponosi w pierwszym rzędzie transport Min. Handlu Wewn., ponieważ jest to niezdolność, by zaoferować przez referat opakowań samochodów stawić w oznaczonym terminie, a zamówione wagony kolejowe czekają i za postój ich trzeba płać. Nie bez winy są jednak i kierownicy sklepów, którzy często nie przestrzegają terminu zwrotu opakowań.

KRONIKA DNIA

Komunikaty FN
Miejski Komitet Frontu Narodowego w Gdańsku zawiadamia, że w każdy poniedziałek w siedzibie Prezydium MRN, pokój nr 37, radni przyjmują skargi i wnioski. W dniu 10 bm. będzie przyjmował radny Tadeusz Flisek, 17 bm. — Władysław Tujko, 24 bm. — Brunon Wesołowski i 31 bm. — Stanisław Augustyn. Przyjęcia rozpoczynają się o godz. 18.

Ponadto w każdą środę w tym samym lokalu przyjmują od godz. 15 członkowie Miejskiego Komitetu FN.

Zmiana miejsca targowiska
Z dniem 6 bm. targ w Gdańsku będzie przeniesiony z Placu Dominikańskiego na plac przy ul. Jaskółczej (obok Łąkowej). Targi odbywać się będą co najmniej raz w tygodniu, a w dniach 13, 20, 27 i 3 października. W tym czasie na nabyć żywności, papierosy, słodycze itp.

Skorzystaj z bezpłatnych wczasów
Zarząd Okręgu PTTK w Gdańsku otrzymał 30 bezpłatnych wczasów na 14-dniowe wczasy turystyczne w rejonie Sudetów i Karkonoszy. Skierowania obejmują: obustronne przejazdy kolejowe, kupon na 14 noclegów oraz kupon wartości 100 zł, który w placówkach PTTK może być nabyć żywności, papierosy, słodycze itp.

Datę wyjazdu ustalają indywidualnie zainteresowani pod warunkiem, że ostateczny termin wyjazdu musi nastąpić 10 bm.

Blizszych informacji udzieli PTTK w Gdańsku, ul. Długa 45.

Wystawa w szkole
Z okazji Międzynarodowego Przeglądu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uczniowie klas 5, 6 i 7 szkoły podstawowej nr 4 w Gdyni urządzili pod kierunkiem nauczycielki języka rosyjskiego, o. Marii Compał, wystawę obejmującą szereg pomocy naukowych wykonanych przez uczniów.

Wśród eksponatów — gazetek świątecznych, albumów i rysunków — uwagę zwracają listy otrzymane przez uczniów szkoły nr 4 od młodzieży szkolnej w Związku Radzieckim.

„Mickiewicz i Puszkina”
Pod takim tytułem w dniu 5 bm. w lokalu klubu LPZ przy ul. Rokossowskiego wygłosił odczyt prof. Saska. Początek odczytu o godz. 19.

Architektura dyskutują
Dziś o godz. 16 w Dworku Pracowni Szw. Jerzego (Targ Węglowy 27) — w siedzibie oddziału „Gdynia” Stowarzyszenia Architektów Polskich odbędzie się zebranie dyskusyjne, poświęcone omówieniu planów zabudowy zabudowy Głównego Miasta w Gdańsku.

„Autoremont” przedterminowo wykona zadania planu 6-letniego

Coraz więcej załóg zakładów pracy i spółdzielni w trójmieście odpowiada na apel CRZZ podejmowaniem zobowiązań o skróceniu terminu wykonania zadań ostatecznego roku Planu 6-letniego.

Pracownicy Spółdzielni Pracy Mechaników Samochodowych „Autoremont” we Wrzeszczu, przy ul. Kilińskiej 3b, postanowili zmoczyć swoje wysiłki i wykonać roczny plan produkcji do końca drugiej dekady października br. Jednocześnie nie wyzwalają ani załogi innych spółdzielni do podejmowania podobnych zobowiązań.

Radio na dzień 4 bm.

7.00 — Dziennik. 7.15 — Koncert ork. dętych. 7.30 — Stan pogodny. 7.40 — Wiad. 7.45 — „Biekinia szafeta”. 8.00 — Koncert. 8.40 — Francuskie pieśni enoalne. 11.35 — Serwis C23M dla rybaków. 12.04 — Wiad. 12.10 — Przegl. prasy. 12.15 — Muzyka. 12.30 — Progr. i Korn. 12.40 — Sygnal piosenkarze. 13.40 — „Oleto”. 14.00 — uvert. symf. 14.00 — Wiad. 14.10 — Muzyka. 14.40 — Muż. polskiego Odrodzenia. 14.45 — Pieśni o Wodzie. Donie. 14.50 — Dniepr. 15.25 — Koncert. 15.30 — Rachmaninowa. 17.00 — Aud. dla młod. szkolnej. 18.15 — Wiad. 19.00 — Muż. 1 akt.

Aby na przyszłość uniknąć strat, dyrekcja MHD powinna co prędzej pomyśleć o budowie magazynu na pustę opakowania oraz założyć wykazy wpływu i zwrotu opakowań, które mogłyby w dotrzymywaniu terminów i wyeliminowałyby kary umowne za przetrzymywanie beczek, skrzyń, worków itp.

B. Owedyk
korespondent

Odnówione budynki wyremontowane domy

Ciekawą formę zobowiązań przyjęli dla uczczenia „Dnia Kolejarza” pracownicy jednostek służbowych podległych Oddziałowi Drogowemu Gdańsk. Postanowili oni zatroszczyć się o stan budynków mieszkalnych i stacyjnych.

Założa rejonu budynków — działka ślusarska majstra Fr. Górskiego w liczbie 11 pracowników zobowiązała się do instalacji wodociągowej-kanalizacyjnej w budynku mieszkalnym przy ul. Sandomierskiej 15/2 na Oruni. W realizacji zobowiązania wyróżnił się hydraulik Leon Ellwart, osiągnął średnio 196 proc. normy.

Działka kapitalnego remontu budynków majstra Fr. Ciemniewskiego zobowiązała się wyremontować i pomalować pomieszczenie samodzielnego Działu Techniki DOKP Gdańsk. Tu na wyróżnienie zasługuje murarz B. Zoldowski wyrażający 199 proc. normy.

Działka malarska majstra Rogalskiego wymaluje pomieszczenia przystanku osobowego Gdańsk-Orunia, zaś działka stolarska majstra Kinowskiego naprawi okna w budynku mieszkalnym przy ul. 3 Maja nr 24/5.

W zobowiązaniach wzięła również udział działka tor. mistrza Lewandowskiego i Holca, a załoga ogrodnictwa Zaspą podjęła się oczyścić z chwastów przejścia między inspektami.

(K)

Dokąd dziś pójdziemy?

Teatr Wielki w Gdańsku — „Współwinni”, w MDK we Wrzeszczu, ul. Wajdeloty — godz. 19.30.
Państw. Teatr Lalek w Gdańsku — „Czapla”, „Piesek i kotek”, godz. 10 w sali szkolnej nr 12 na Świdkach, „Szwecyjski Dratewka”, godz. 11, sala szkolna TPD na Siedluchach.
Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Kłopot z mężczyzną”, godz. 19.
Teatr Kameralny w Sopocie — „Matryszki”, godz. 19.
Wojewódzka Wystawa Książki o Związku Radzieckim — Dworki Główny, Gdańsk — codziennie od godz. 5—23.
Wystawa przedwojennych PKK — hotel robotniczy nr 3, ul. Długa 75—76.

Kino
GDAŃSK. — „Leninград” — „Dzieci partyzanta”, od lat 7, godz. 14 (poranne), 16, 18, 20, 22, „Kamerale”, „Teatr zwirowy”, od lat 7, godz. 15.30, „Na arenie”, od lat 7, godz. 17.30, 19.30, „Balika” we Wrzeszczu — „W świecie zabawek”, od lat 7, godz. 16, „Niebezpieczna ciemność”, od lat 12, godz. 18, 20, „ZAP-awie” we Wrzeszczu — „Konstanty Zasławski”, od lat 12, godz. 16, 18, 20, „1 Maja” w Nowym Porcie — „Pamiętnie serca”, od lat 12, godz. 18, 20, „Jedyn” w Oliwie — „W pewnej rodzinie”, od lat 16, godz. 16, 18, 20.
GDYNIA. — „Atlantida” — „Strasznica w górach”, od lat 12, godz. 16, 18, 20, „Gopłana”, od lat 12, godz. 16, 18, 20, „Dygintar na trawie”, od lat 12, godz. 18, 20, „Warszawa” — „Konik polny”, od lat 12, godz. 16, 18, 20, „Fala na Grabówku” — „Upadek Berlina”, od lat 12, godz. 16, 18, 20, „Promień” w Chyloni — „Próba wierności”, od lat 12, godz. 17, 19, „Neptun” w Orliwie — „Moja miła”, od lat 12, godz. 16, 18, 20, „Aurora” w Rum — „Niebezpieczne ścieżki”, od lat 12, godz. 20.
SOPOT. — „Bałtyk” — „Zurbinowie”, od lat 12, godz. 15.30, 17.30 i 19.30, „Polonia” — „Upadek Berlina” II seria, od lat 12, godz. 16, 18 i 20.

Obwieszczenia
Zarząd Spółdzielni Inwalidów Ochrony Mienia w Gdyni, ul. Świętojańska nr 83, wzywa byłych pracowników spółdzielni z lat 1952, 1953 i 1954, którzy do tej pory nie odebrali przeznaczonych do zwrotu udziałów i innych należności do odbioru tychże w terminie do dnia 30 października 1955 r. codziennie w godzinach od 9—12. Nie podjęte kwoty pieniężne po wyznaczonym terminie zostaną przeksięgowane na konto funduszu zasobowego. 2172-K

Prez. WRN, Wydz. Społ.-Admin. decyzją z dnia 26. 9. 1955 r. Nr SWS II z/177/Z/55 zmieniło nazwisko ob. Zająk Tadeuszowi. S. Piotra i Haliny z Sukalskich, urodz. 10. I. 1919 r. we Lwowie-Sygniołowie, zam. w Gdańsku, ul. Długa nr 67/68 m. 18, na Sokalski. Po myśli art. 8 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 26. 9. 1955 r. o zmianie nazwiska rozciąga się również na jego żonę Leokadię, c. Stanisława i Marianny z Mackowiaków, ur. 7. XII. 1928 r. w Koźminie, zaślubioną 3. IV. 1951 r. w Gdańsku oraz na córkę Barbarę Małgorzatę, ur. 9. II. 1952 r. w Gd-Oruni. 7318-G

Kierownictwo Robót Konserwacyjno-Melioracyjnych na Żuławach w Gdańsku, ul. 3 Maja 9, ogłasza, że rachunki wystawiane z tytułu konserwacji i utrzymania urządzeń wodno-melioracyjnych na Żuławach, powiaty Gdańsk, Elbląg — część nizinna, Malbork i Nowy Dwór Gd. — kierować należy pod w/w adres. 7581-G

Pracownicy poszukiwani
Blacharzy przyjmie zaraz Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych — Gdańsk, ul. Tkacka 11, pokój 25. 7589-K

Magistra filologii rosyjskiej na wolny etat latora języka rosyjskiego — do pracy dydaktycznej, oraz samodzielnie księgowego ze znajomością księgowości budżetowej, poszukuje Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Sopocie, ul. Czerwonej Armii 101. Zgłaszać się osobiście w oddziale kadr. 2190-K

Mazurska Spółdz. Transportowa
w Elblągu, ul. Warszawska 47/51
wykonuje wszelkie usługi, jak:

remonty, naprawy średnie i bieżące samochodów nietypowych, prowadzi wulkanizację w większym zakresie oraz pełni usługi przewozów taborem samochodowym i konnym. 2171-K

Ogłoszenia drobne
Kierownictwo Robót Konserwacyjno-Melioracyjnych w Gdańsku, ul. 3 Maja 9, ogłasza, że rachunki wystawiane z tytułu konserwacji i utrzymania urządzeń wodno-melioracyjnych na Żuławach, powiaty Gdańsk, Elbląg — część nizinna, Malbork i Nowy Dwór Gd. — kierować należy pod w/w adres. 7581-G

WILLI, domy mieszkalne, handlowe w Stargardzie, Sławosławcu, sprzedam na dogodnych warunkach. Po kupnie wolne mieszkanie. Ofer ty: Biuro Ogłoszeń — Stargard, Miekiewicza 9, pod „Drogę worunki”. 2113-K

KASĘ ŻELAZNĄ OGNIOTRWAŁĄ
Oferty należy kierować pod w/w adres. 7582-G

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolumię — Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Red. Naczelny tel. 315-72. — Redaktor działu stracji: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-80. Wydział Finansowy — tel. 320-94. — Zamówienia i wypłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie miejscowe oddziały i delegatury Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”. — W prenumeracie pocztowej 13-3. — Druk GZG Gdańsk. Nr zam. 3222 — W-6-2379

GEOS SPORTOWY

Wysokie zwycięstwo odnieśli bokserzy Elbląga nad Gdańskiem

W hali sportowej Sparty w Elblągu rozegrany został towarzyski mecz bokserki pomiędzy reprezentacjami juniorów Gdańska i Elbląga. Spotkanie wygrał wysoko juniorzy Elbląga w stosunku 13:3. Mecz stał na słabym poziomie. W składzie

Warszawa pokonała Gdańsk w łucznictwie

WARSZAWA PAP. Dwudniowe zawody łucznicze w trójbój krótkodystansowym, rozegrane między reprezentacjami zespołami Warszawy i Gdańska, zakończyły się zwycięstwem gospodarzy 9511:8835. Reprezentanci stolicy odnieśli w tym spotkaniu podwójne zwycięstwo w konkurencji mężczyzn i kobiet.

W konkurencji kobiet zwyciężyła Kondracka (W-wa) — 1072 przed Malinowską (W-wa) — 962 i Wadowską (Gdańsk) — 955 pkt.

W konkurencji mężczyzn pierwsze miejsce zajął Kamiński (W-wa) — 1392 przed Nowakowskim (W-wa) — 1313 i Kaźmierczakiem (Gdańsk) — 1308 pkt., a wśród juniorów Stawiński (W-wa) — 1043 przed Golu biewem (Gdańsk) — 1020 i Czerniekiem (W-wa) — 959 pkt.

Gwardia Gdańsk — Unia Kraków 9:7 w piłce ręcznej

W najelegawszym meczu niedzielnym ligowych drużyn piłki ręcznej mężczyzn, AKS Chorzów przegrał na swoim boisku z odwiecznym rywalem AZS Stalino 9:7 (2:3). W pozostałych spotkaniach uzyskało wyniki:

Unia Kraków — Gwardia Gdańsk 7:9 (2:3), Włókniarz Łódź — Budowlani Górzowice 7:10 (2:3), Sparta Stalino 9:7 — LZS Szczepanowice 9:10 (5:1), Stal Kuznia Kaciborska — AZS Wrocław 11:4 (6:3).

W tabeli powadził nadal AZS Stalino 9:7 — 26 pkt. przed Stalą Kuznia Kaciborska — 23 pkt. i AKS Chorzów — 18 pkt.

Na kortach w Sopocie

Największą niespodzianką w turnieju o mistrzostwo Wybrzeża w tenisie sprawił Zyznowski (Sparta Sopot) eliminując w półfinale swego kolegę klubowego Łukę wiera, który należy do czołowych Wybrzeża. Zyznowski wygrał nadspodziewanie łatwo 6:1, 6:0 wykazując doskonałą formę.

W konkurencji kobiet do finału zakwalifikowała się już Gerłowska (Sparta Sopot) po zwycięstwie nad swoją koleżanką klubową Jędrzejową 6:2, 6:1.

Obwieszczenia
Zarząd Spółdzielni Inwalidów Ochrony Mienia w Gdyni, ul. Świętojańska nr 83, wzywa byłych pracowników spółdzielni z lat 1952, 1953 i 1954, którzy do tej pory nie odebrali przeznaczonych do zwrotu udziałów i innych należności do odbioru tychże w terminie do dnia 30 października 1955 r. codziennie w godzinach od 9—12. Nie podjęte kwoty pieniężne po wyznaczonym terminie zostaną przeksięgowane na konto funduszu zasobowego. 2172-K

Prez. WRN, Wydz. Społ.-Admin. decyzją z dnia 26. 9. 1955 r. Nr SWS II z/177/Z/55 zmieniło nazwisko ob. Zająk Tadeuszowi. S. Piotra i Haliny z Sukalskich, urodz. 10. I. 1919 r. we Lwowie-Sygniołowie, zam. w Gdańsku, ul. Długa nr 67/68 m. 18, na Sokalski. Po myśli art. 8 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 26. 9. 1955 r. o zmianie nazwiska rozciąga się również na jego żonę Leokadię, c. Stanisława i Marianny z Mackowiaków, ur. 7. XII. 1928 r. w Koźminie, zaślubioną 3. IV. 1951 r. w Gdańsku oraz na córkę Barbarę Małgorzatę, ur. 9. II. 1952 r. w Gd-Oruni. 7318-G

Kierownictwo Robót Konserwacyjno-Melioracyjnych na Żuławach w Gdańsku, ul. 3 Maja 9, ogłasza, że rachunki wystawiane z tytułu konserwacji i utrzymania urządzeń wodno-melioracyjnych na Żuławach, powiaty Gdańsk, Elbląg — część nizinna, Malbork i Nowy Dwór Gd. — kierować należy pod w/w adres. 7581-G

Pracownicy poszukiwani
Blacharzy przyjmie zaraz Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych — Gdańsk, ul. Tkacka 11, pokój 25. 7589-K

Magistra filologii rosyjskiej na wolny etat latora języka rosyjskiego — do pracy dydaktycznej, oraz samodzielnie księgowego ze znajomością księgowości budżetowej, poszukuje Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Sopocie, ul. Czerwonej Armii 101. Zgłaszać się osobiście w oddziale kadr. 2190-K

Mazurska Spółdz. Transportowa
w Elblągu, ul. Warszawska 47/51
wykonuje wszelkie usługi, jak:

remonty, naprawy średnie i bieżące samochodów nietypowych, prowadzi wulkanizację w większym zakresie oraz pełni usługi przewozów taborem samochodowym i konnym. 2171-K

Ogłoszenia drobne
Kierownictwo Robót Konserwacyjno-Melioracyjnych w Gdańsku, ul. 3 Maja 9, ogłasza, że rachunki wystawiane z tytułu konserwacji i utrzymania urządzeń wodno-melioracyjnych na Żuławach, powiaty Gdańsk, Elbląg — część nizinna, Malbork i Nowy Dwór Gd. — kierować należy pod w/w adres. 7581-G

WILLI, domy mieszkalne, handlowe w Stargardzie, Sławosławcu, sprzedam na dogodnych warunkach. Po kupnie wolne mieszkanie. Ofer ty: Biuro Ogłoszeń — Stargard, Miekiewicza 9, pod „Drogę worunki”. 2113-K

KASĘ ŻELAZNĄ OGNIOTRWAŁĄ
Oferty należy kierować pod w/w adres. 7582-G

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolumię — Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Red. Naczelny tel. 315-72. — Redaktor działu stracji: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-80. Wydział Finansowy — tel. 320-94. — Zamówienia i wypłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie miejscowe oddziały i delegatury Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”. — W prenumeracie pocztowej 13-3. — Druk GZG Gdańsk. Nr zam. 3222 — W-6-2379

Suchodolski najlepszym kolarzem miniatury WDP

Wczoraj, na stadionie Gwardii przy ul. Elbląskiej zakończył się 10-etapowy wyścig kolarski zorganizowany przez Redakcję „Dziennika Bałtyckiego” i sekcję kolarstwa WKKF.

Wyścig ten, nazwany przez organizatorów „Minia tura WDP” był rzeczywście miniaturą Wyścigu Dookoła Polski. Przez 10 dni młodzi, niesklasyfikowani kolarze z trómiastą walczyli na trasach 10 etapów, z których każdy pod względem długości był 1/10 rozgrywanego w tym dniu etapu „Tour de Pologne”.

Zwycięcą indywidualnym po 10 etapach został młody kolarz AZS PG — Suchodolski. W klasyfikacji drużynowej zwyciężył zespół gdański Zryw.

Wyniki techniczne:
Klasyfikacja indywidualna po 10 etapach:

1) Suchodolski — 4:25.18, 2) Marszałkowski — 4:25.26, 3) Choleżyk — 4:27.06, 4) Wittstock — 4:29.50, 5) Śmialek — 4:30.45, 6) Bielew — 4:30.48.

Klasyfikacja drużynowa po 10 etapach:

1) Zryw Gdańsk 13:24.33, 2) Stal Gdynia — 13:27.40, 3) Budowlani Gdańsk — 13:30.07, 4) Technikum Chłódnicze — 13:40.05, 5) AZS PG — 14:34.366.

Z meczu lekkoatletycznego Francja — Polska — Finlandia



Jak już informowaliśmy, w trójmeczu lekkoatletycznym, rozegranym w Warszawie, Polacy pokonali Francję 108:103 pkt., a Finlandia wygrała z Polską 120:91 pkt. W nieoficjalnej punktacji meczu Polska — Finlandia zwyciężyli Finowie 109:101 pkt.

Rezultaty, jakie osiągnęli nasi reprezentanci, nie były zadowalające. Tylko niektórzy zawodnicy, szczególnie w drugim dniu zawodów, uzyskali wyniki na naj-

lepszym poziomie. Do nich należą Adamczyk, Sidło, Pryuer i Chromik.

Na zdjęciu: fragment biegu na 1500 m. Prowadzi Chromik, który w biegu tym zajął trzecie miejsce.

Wyjaśnienie
W sprawozdaniu z meczu piłkarskiego Lechia — Garbarna Kraków, zamieszczonym we wczorajszym numerze iwynto do dalszego, że bramki Lechia bronił Gronowski. Proszymy więc błąd i wyjaśniamy, że w bramce grał Potrykus.